

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

**CENA PRENUMERATY:** Miesięcznie z przesyłką pocztową 2,50 zł. Dla odbiorców przesyłką pocztową 3 złote. Cena pojedynczego numeru 10 groszy. Koszt okładki w Poczcie w Kasie Oszczędności Nr. 61206.

**REDAKCJA I ADMINISTRACJA**  
Częstochowa, ul. P. Marji 52, Tel. 2245. Skrz. p. 44.  
Redaktor i jego zastępca przyjmują odpowiedzialność za wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10-3 po poł. Reklamów nadawanych redakcja nie zwraca.

**CENY OGŁOSZENI:** Za wiersz milimetryowy przed tekstem 60 gr. W tekście nadosiłane 40 gr., za tekstem 30 gr. Drobne ogłoszenia dalszy wiersz po 15 gr. Najniższa ogł. drobnie 21. 120. Ogłoszenia zamiejscowe i matrymonjalne 50 proc. drożej. Ogłoszenia sagrażające 100 proc. drożej. W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 procent droższe. Ogłoszenia skłonna, fantazyjne, cyfrowe i bilansowe o 50 proc. droższe.

## Napięcie japońsko-sowieckie

### CZY AMBASADA SOWIECKA BĘDZIE BOMBARDOWANA?

Moskwa. — Agencja Tass donosi: Ambasador sowiecki w Japonii Sławucki, przesłał ministrowi spraw zagr. Hirocie następującą notę: „Dnia 19-go września konsul generalny ZSRR. w Szanghaju Simanski, otrzymał od admirała Hasegawy zawiadomienie o zamiarze japońskich sił morskich i powietrznych podania Nankinu i jego okolic, poczynając od południa dnia 21-go września, bombardowaniu powietrznemu i innym zarządzeniom wojskowym, a równocześnie w związku z tym propozycje skierowania do ambasadora ZSRR. w Chinach Bogomolowa opuszczenia Nankinu z całym personelem ambasady i obywatelami sowieckimi, przebywającymi w Nankinie, celem udania się do bezpiecznych okęgów.“

Niezwłocznie po otrzymaniu tego zawiadomienia, Simanski z polecenia ambasadora Bogomolowa oświadczył japońskiemu konsulowi generalnemu w Szanghaju Okamoto, iż protestuje przeciwko projektowanej akcji japońskich sił powietrznych i poinformował go, że ambasada sowiecka pozostanie wraz z całym personelem w Nankinie. Ostrzegł go równocześnie, że rząd sowiecki zrzuca na rząd japoński całkowitą odpowiedzialność za następstwa, mogące powstać dla ambasady ZSRR. w Nankinie i obywateli sowieckich w wyniku niedozwolonej akcji japońskich sił powietrznych. Konsul Okamoto obiecał przesłać do oświadczenia rządowi japońskiemu, ponowił jednak propozycje Hasegawy co do ewakuacji ambasady sowieckiej w Nankinie, podkreślając, że władze japońskie nie przyjmą żadnej odpowiedzialności za mogące nastąpić wydarzenia. Dnia 22 września japońskie ministerstwo marynarki zawiadomiło urzędowo attache morskiego ZSRR. w Japonii Kowalewa, iż poczynając od dnia 22 września rozpocząć się mają rzekomo loty nad Nankinem samolotów chińskich ze znakami japońskimi. Dnia 23 września konsul japoński w Szanghaju Wakatsuki zawiadomił konsulat generalny w ZSRR., iż projektowane jest rzekomo bombardowanie ambasady sowieckiej w Nankinie przez samoloty chińskie, przemalowane na samoloty japońskie.

Powtarzające się bombardowanie Nankinu przez lotnictwo japońskie, co spowodowało wiele ofiar wśród pokojowej ludności, oraz zburzenie gmachów i budynków, nie mających żadnego znaczenia wojskowego, każe obawiać się, że kontynuowanie bombardowania zagraża równie ambasadzie sowieckiej, życiu ambasadora i jego współpracownikom, jak również własności ambasady ZSRR.

Rząd sowiecki ma tym więcej podstaw do obawiania się podobnych następstw zarządzeń, wydanych przez japońskie siły zbrojne, że jak wiadomo, japońskie władze wojskowe stworzyły już dla konsulatów generalnych ZSRR. w Tientsinie i Szanghaju oraz konsulatu ZSRR. w Kałganie warunki nie do zniesienia, utrudniające normalne pełnienie ich funkcji. Uważając postępowanie władz japońskich wobec Nankinu za nielegalne i pozostające w sprzeczności z powszechnie uznanymi zasadami prawa międzynarodowego, podobnie jak i bezprawne żądanie ewakuacji z Nankinu ambasady ZSRR., rząd sowiecki zakłada kategoryczny protest przeciwko aktom japońskich sił zbrojnych, nie mającym precedensu w historii stosunków międzynarodowych i stwierdza, że ambasada ZSRR. w Chinach otrzymała instrukcje pozostania na posterunku. Rząd ZSRR. ostrzega rząd japoński, iż uważać go będzie za całkowicie odpowiedzialny za

wszelkie następstwa tych nielegalnych aktów.

### Operacje wojsk japońskich

Tokio. Komunikat dowództwa wojsk japońskich w Chinach:

Front pekiński: Korpusy japońskie posuwają się na południe wzdłuż linii kolejowych Pekin — Hankou i Tientsin — Kukou. Wojska japońskie podjęły akcje oczyszczenia z wojsk chińskich obszaru między tymi liniami kolejowymi. Przebieg tych operacji był następujący: Japończycy rozbijają wojska chińskie, które stawiają opór na linii Suning (40 km. na południe - wschód od Paotingu). Szachaciziao (20 km. na wschód od m. Hoczen). Oddziały japońskie maszerujące na południe - zachód wzdłuż rzeki Ceja zajęły w poniedziałek rano Szachociziao, które oddalone jest o 20 km. na wschód od miasta Hoczen, ważnego punktu strategicznego na równinach prowincji Czili. W odległości 8 km. na południe od m. Paoting Japończycy po godzinie walce zdobyli pięć dział połowych i dwa wozy z amunicją.

Lotnictwo japońskie bombardowało stację Teh-Czon (210 km. na południe od Tientsinu na linii kolejowej Tientsin — Pukou).

Front środkowy: Lotnicy japońscy bombardowali przedmieścia Nankinu oraz położone niedaleko Nankinu miasto Pikau, końcową stację linii kolejowej



Uroczystość poświęcenia mostu im. Marszałka Edwarda Śmigłego - Rydza we Włocławku. W sobotę odbyła się we Włocławku uroczystość poświęcenia nowozbudowanego mostu stalowego im. Edwarda Śmigłego - Rydza. Most ten, który połączył oba brzozy Wisły, posiada rozpiętość 619 mtr. przy 120 mtr. długości wiaduktu żelbetowego. Uroczystego aktu poświęcenia mostu dokonał J. E. ks. biskup Radoński, w asyście liczne go duchowieństwa, zaś p. marszałek Śmigły-Rydz przedzielił symboliczną wstęgę. Odbyła się również uroczystość nadania panu marszałkowi Śmigłemu - Rydzowi przez Radę Miejską m. Włocławka obywatelstwa honorowego. Zdjęcie przedstawia w fotomontażu: na prawo — moment przecięcia symbolicznej wstęgi przez p. marszałka Śmigłego - Rydza w towarzystwie ministra Ulrycha — jako akt otwarcia mostu, na lewo moment poświęcenia mostu przez J. E. ks. biskupa Radońskiego.

Tientsin — Pukau. Zbombardowano również cztery stacje kolejowe wzdłuż linii Nan — Czang - Hanczou.

Front południowy: Bombardowanie przez lotnictwo japońskie obiektów wojskowych w Kantonie i chińskich okrętach wojennych w Wuam-Poa.

aby móc przynajmniej części swym pracownikom dać pracę i chleb, oraz aby utrzymać przedsiębiorstwo. Dziś sytuacja przedsiębiorstwa przedstawia się zupełnie inaczej. Zakłady pracują pełną parą jak ongi.

Następnie Mussolini w towarzystwie Hitlera udali się na zwiedzanie poszczególnych działów. Zwiedzono odlewnię i tłocznię, produkującą działa i pancerze, fabrykę parowozów oraz dział montażu armat wielkiego kalibru. Po 2-godzinym pobycie w zakładach, Mussolini i Hitler udali się na dworzec, poczem Mussolini wyjechał swym pociągiem do Berlina, zaś w parę minut potem odjechał również Hitler swym pociągiem w kierunku Berlina.

### TEMAT ROZMÓW MUSSOLINIEGO Z HITLEREM.

Berlin. — Niektóre dzienniki ogólnikowo piszą o pierwszej wymianie poglądów, dokonanych w Monachium, oraz o podstawach i celach rozmów Mussoliniego z kanclerzem. Z wywodów tych wynika, że rozmowy toczą się na platformie porozumienia, zawartego 26 października 1936 r. podczas pobytu hr. Ciano w Niemczech i jego spotkania z Kanclerzem w Berchtesgaden. Porozumienie to zawierało następujące główne punkty: współpraca przeciw bolszewizmowi, uznanie gen. Franco, a jednocześnie zasady nieinterwencji i wyzwanie się wszelkich pretensji terytorialnych do Hiszpanii, współpracy w bieżących sprawach politycznych, m. in. na obszarze Austrii.

London. — Korespondent „Sunday Times“ donosi z Citta del Vaticano, że w czasie rozmów z Hitlerem Mussolini poruszył kwestię sytuacji katolików w Niemczech. Pismo podaje, że władze watykańskie przesyłały Mussoliniemu raport na temat położenia katolików w Niemczech i że Papiież zwrócił się do Mussoliniego, aby w czasie wizyty u kanclerza Niemiec osobiście poruszył tę sprawę, celem położenia kresu sytuacji poważnie zagrażającej katolicyzmowi w Niemczech.

Berlin. — Do Berlina przybyli pociągiem popiesznym z Rzymu dyrektor departamentu politycznego włoskiego ministerstwa spraw zagr. Buti i kierownik faszystowskiej organizacji zagranicznej Tarini. Na powitanie ich przybyli na dworzec przedstawiciele „Auswaertiges Amt“.

Berlin. — Wczoraj o godz. 18 specjalnym pociągiem przyjechał Mussolini do Berlina na dworzec podmiejski Heersstrasse.

Mussolini przyjechał z Essen, gdzie zwiedził słynne zakłady, broni Kruppa.

## Spotkanie na manewrach

### MUSSOLINI ROZMAWIAŁ z PRZEDSTAWICIELAMI ANGLII I WĘGIER.

Berlin. — Przed odjazdem do Berlina Mussolini i kanclerz Hitler spędzili kilka godzin na terenie manewrów meklemburskich, obserwując ożywioną i zaciętą walkę „niebieskich“ i „czerwonych“.

Manewry osiągnęły punkt kulminacyjny i odbywały się z użyciem wszystkich środków bojowych.

W wielkiej ilości uczestniczyły w walce samoloty i broń pancerna.

W okolicach Swinoujścia odbywały się ostatnie walki morskie.

W końcowym etapie manewrów „sily czerwone“ dokonały gwałtownej kontroli — przeciwni „niebieskim“, którzy przetrwali linię frontu.

Duce i Kanclerz przyglądali się z różnych punktów obserwacyjnych i w pewnej chwili zetknęli się z członkami misji wojskowych W. Brytanii i Węgier. Rozstrzygnięcie manewrów nastąpiło przy miejscowości Warnkenhagen, gdzie setki wozów pancernych i silne eskadry lotnicze rozstrzygnęły walkę na korzyść wojsk „niebieskich“.

Przypomnieć należy, że podczas manewrów duża część terytorium Niemiec podzielono na dwa państwa, czerwone i niebieskie. Stolica Rzeszy znajdowała się w

państwie niebieskim.

Po manewrach kanclerz podejmował w swoim pociągu obiadem włoską misję wojskową. Duce w swoim pociągu podejmował marszałka Blomberga i gen. Goeringa.

W godzinach wieczornych Mussolini z kanclerzem Hitlerem obecni byli na placu ćwiczeń lotniczych gdzie zademonstrowano działania artylerii przeciwlotniczej.

### MUSSOLINI I HITLER W ESSEN.

Berlin. — W poniedziałek przed południem, jak już donieśliśmy, przybył do Essen specjalne pociągi Mussoliniego i Hitlera. Po ceremonii powitania na dworcu, obaj dyktatorzy wyjechali autem do zakładów Kruppa, celem zwiedzenia największej niemieckiej fabryki broni. Przyjeździe do zakładów powitał gości szef przedsiębiorstwa dr. Krupp, który wprowadził ich do wielkiej sali przyjęć, gdzie przedstawili im członków swej rodziny, oraz kierowników przedsiębiorstwa. — Przy tej sposobności przedstawił dr. Krupp dzieje rozwoju zakładów Kruppa, wspominając okres upadku firmy po wojnie światowej. Wówczas to zakłady jego borykały się z wielkimi trudnościami,



### Mussolini i Hitler

W związku z wizytą szefa rządu włoskiego i wodza partii faszystowskiej Benito Mussoliniego, złożona kancie rzowi Rzeszy Niemiec i wodzowi partii narodowo - socjalistycznej Adolffowi Hitlerowi, reprodukuje się zdjęcie, przedstawiające Mussoliniego w towarzystwie kanclerza Hitlera w samochodzie, podczas entuzjastycznego powitania na ulicach Monachium



Całe miasto przystrojone było flagami i zielenią.

Z dworca wódz faszystów przejechał ulicami przez bramę brandenburską na Wilhelmstrasse do pałacu prezydenckiego. Ulice, którymi przejeżdżał orszak toną w powodzi flag, kwiatów i zieleni.

Powitanie Mussoliniego było wspaniałe. Ludność zwolniona została o godzinie 4 po poł. od zajęć, aby mogła wziąć udział w powitaniu.

## TELEGRAMY

**OSTRE PRZEMÓWIENIE VAYO NA ZGROMADZENIU LIGI NARODÓW.**

Genewa. — Na poniedziałkowym posiedzeniu Zgromadzenia Ligi Narodów wygłosił przemówienie delegat rządu hiszpańskiego, Alvarez del Vayo, który w niesłychanie ostrej formie zaatakował system nieinterwencji, oraz podał ostrej krytyce stanowisko Ligi Narodów wobec tragedii hiszpańskiej.

Mówca omówił włosko-niemiecką interwencję w Hiszpanii, zaznaczając, że przemówienia Mussoliniego i Hitlera są bijącym w oczy dowodem agresji tych dwóch państw wobec Hiszpanii. W wypadku Hiszpanii Liga Narodów okazała całą swoją słabość i zawiodła nadzieje tych, którzy spodziewali się, iż stanie się ona instrumentem i obrońcą pokoju.

Przemówienie del Vayo, utrzymane w tonie, jakiego dotychczas jeszcze nigdy nie słyszano w tych murach, wywarło na zebranych wielkie wrażenie. Po przemówieniu delegata hiszpańskiego, odrzucono posiedzenie do wtorku, aby członkom Zgromadzenia dać możliwość rozważenia sytuacji.

## A w Genewie tańczą...

Genewa. — Przewodniczący Zgromadzenia Aga Khan wydaje wielkie przyjęcie, obliczone na 3.000 osób. Na tym tle doszło do dwóch zająć.

Aga Khan zaprosił w charakterze swego osobistego znajomego ks. Alba, nie-

oficjalnego obserwatora rządu generała Franco. Koła zbliżone do delegacji walenkiej puszczęły pogłoskę, że wobec tego p. Negrin w przyjęciu udziału nie weźmie i wyjedzie z Genewy. Jednak po wyjaśnieniu p. Agana Khana, co do charakteru zaproszenia ks. Alba — delegacja walenka ustąpiła.

Równocześnie organizacja proligowe zaprotęstowały w Sekretariacie Generalnym przeciwko tańcom, motywując tym, że nie wypada, by w czasie tocących się dwóch wojen w gmachu Ligi Narodów odbywały się zabawy. Sekretariat przedstawił to przewodniczącemu Zgromadzenia, proponując usunięcie części rozrywkowej. Na to Aga Khan miał się nie zgodzić, oświadczając, że jeżeli program będzie zmieniony, to urządzi rańt w jednym z hoteli genewskich.

## Generał następcą majora Troncoso

Ubolewanie gen. Franco pod adresem Francji.

Hendaye. — Złożenie z urzędu mjr. Troncoso potwierdza się. Prawdopodobnie następcą jego będzie jeden z gene-

## Bunt oddz. szturmowych

I GWARдії CYWILNEJ W MADRYCIE.

Paryż. — Radiostacja w Salamance potwierdza pogłoski, które rozpowszechniły się w Paryżu w niedzielę wieczorem o wybuchu powstania w Madrycie.

Według doniesień radiostacji w Salamance, oddziały szturmowe oraz gwardia cywilna zbuntowały się przeciwko swym dowódcom. 17 oficerów oraz przeszło 100 osób cywilnych zostało aresztowanych. Narazie brak jest bliższych szczegółów o wydarzeniach, które rozegrały się w stolicy czerwonej Hiszpanii.

## Powstańcy maszerują na Gijon.

Salamanca. — Komunikat wojenny na czelnego dowódcę narodowego donosi, że na wschodnim odcinku frontu w Asturii zajeto Belmonte na szosie nadbrzeżnej, wiodącej do Gijonu. Belmonte leży w odległości 5 km. na zachód od Neuva.

Na froncie Leon czerwonej atakowali stanowisko pod Figueras, jednak bezsku-

## Kino „Stylowy“

Dramat łez i uśmiechów dziewczyny żyjącej z tyciem chłopca

się, buteleczka do płaszcza i dalej do Krościenka. Tutaj czekamy na resztkę towarzystwa. Mały posiłek i modlitwa w kościółku miejscowym dodaje nam siłę do dalszej drogi.

Po kilkunastu minutach jazdy wychylają się mury pięknego zamku Czorstyn, panującego nad okolicą. Obok zaś inny świat, inna kultura, inny wiek — to piękna, nowoczesna willa, którą zamieszkiwała P. Marszałkowa Piłsudska z córką. W pobliżu, ale już po prawej stronie Dunajca, drugi zamek Niedzica, do połowy ruina, do połowy zamieszkały przez Węgrów. Wreszcie dojeżdżamy do mostu, pod którym jest przystań. Tu rozstajemy się z autem.

Fliśnicy szukają lodzie. Są one oryginalne, gdyż każda łódź-trawka składa się z czterech wąskich łódek - kajaków, połączonych linami i drążkami i dla ozdoby by ubranych swierkami. Te małe, jakby pierwotne kajaki są wydrążone w drzewie topolowym. — Siadamy w przycięwanej łodzi, wiosłowanej przez dwóch wprawnych i sympatycznych fliśników, i bezpośrednio z pod obiektywu nieodłącznego Kodaka wypływamy na spokojną toń zielonego, lśniącego w słońcu — Dunajca.

W najbliższych okolicach Krynicy i w całych Pieninach jest masa cyganów. Zebrała oni wszędzie. Nawet na Dunajcu. Ponieważ woda jest niegłęboka, więc wchodzi do niej i zanurzając się powyżej kolan, zbliżają się do łodzi, przygryzając pływającym na skrzypcach. Niezwykły ten obrazek uwieczniliśmy na zdjęciu, ale w niedługim czasie urzeczywistniliśmy jeszcze oryginalniejszy. Otóż małe cyganietka ustawiały się naprzeciwko łodzi, unosząc nad nią „bramę tryumfalną“, zrobioną z długiej cienkiej w i k l i n y. Oczywiście pod taką bramą trzeba przejechać, a dzieciom dać parę groszy za ich pomysł.

Płyniemy wciąż, zachwyceni krajobrazem, po prawej stronie mając granicę czeską, a po lewej naszą, polską zie-

**KINO „LUNA“**

Dziś początek o godzinie 5.30 po pol.

Wyświetla czołowy film polski p. l.

# ZNACHOR

Dramat — według świetnej powieści Tadousse Delęgi-Mestowicza  
w roli tytułowej Janusza Stepanowki, w rol. gł. Barczowska, Zacharowicz, Cwiklińska  
Węgrzy, Hyszyński i Int.

NAD PROGRAM: ZAKOCHANE KAPKI I Aktualności PAT-A.

Ceny miejsc normalne.

rałów, gdyż władze powstańcze uważają, że dowództwo graniczne jest postępkami bardzo ważnym. Stanowisko to objąć ma generał, przeniesiony niedawno do rezerwy, uważany w czasie wielkiej wojny za przyjąca gen. Franco.

Generał ten ma za sobą wspaniałą karierę w Afryce i należy do umiarkowanej grupy w armii.

Przedstawiciel dyplomatyczny rządu

PASTA DO ZĘBÓW

## KLOROMINT

ZDROWE ZĘBY

powstańczego odbył doniosłe rozmowy z ambasadorami Francji i Anglii, wobec których oświadczył w sposób półzgodowy, że gen. Franco ubolewa, iż mjr. Troncoso zatrzymano został w warunkach, uważanych przez władze w Salamance, za nieprawidłowe, co utrudnia mu wyrażenie rządowi francuskiemu pełniejszego przeproszenia. Przedstawiciel gen. Franco potępił kategorycznie incydent w Breście, aczkolwiek uważa go za mający znaczenie drugorzędne, ponieważ ekspedycja ta poddyktowana została względami patriotycznymi i szlacheckimi.

## KS. METROPOLITA SAPIEHA U K. H. ROSTWOROWSKIEGO.

Kraków. — Po ustąpieniu Karola Huberta Rostworowskiego z Polskiej Akademii Literatury, Rada Akcji Katolickiej w Krakowie postanowiła przesłać K. H. Rostworowskiemu wyrazy uznania za jego stanowisko w sprawie konfliktu. Tegoz dnia metropolita krakowski Sapieha złożył Rostworowskiemu wizytę w jego mieszkaniu prywatnym.

## ZGON OSTATNIEGO W KRAKOWIE WETERANA 63 R.

Kraków. — W Krakowie w szpitalu garnizonowym zmarł ostatni na terenie Krakowa powstaniec z 1863 roku s. p. por. W. P. Medard Morawiecki, przczywszy lat 92.

## ZAMACH PETARDOWY NA „5 RANO“

Warszawa. — Pod drzwiami żydowskiej drukarni i redakcji „5 rano“ przy ul. Twardziej 21 nieznanymi sprawcy podłożyli petardę zawierającą 150 gramów materiału wybuchowego. Petardę zauważyła jedna z lokatorek tego domu i o swym odkryciu zawiadomiła policję. Na miejscu przybyli pirotechnicy, którzy zabrali paczkę do ekspertyzy.

## ROZKOSZNY CHŁOPAK Katarzyna Hepburn i Cary Grant w rol. gł.

## Pod urokiem Pienin

(Koresp. własna „Gońca Czesłochowskiego“).

KRYNICA, we wrześniu.

Połowa września, a pogoda piękna, piękna w całym słowa tego znaczeniu. W Krynicy jak w Warszawie na Marszałkowskiej, ruch, krzyk i nawoływania gazeciarzy. W oczy rzucają się wielkie plakaty: wycieczka do Pienin, do Szczawnicy, do Zakopanego. Przystajemy. — A może by się tak wybrnąć, kozystając z pięknej pogody. Krótka narada i jesteśmy w kancelarii Tow. Tatrzańkiego. — Państwo dokąd chcą jechać? — słyszymy pytanie zaraz po wejściu. — W Pieniny, a ile kosztuje ta przyjemność? — 25 zł., ale dla pana, członka Tow. Tatrzańkiego, tylko 20 zł. od osoby. Odjazd jutro godz. 7 rano. Płacimy połowę i oglądając zdjęcia z Pienin wychodzimy. — Następnego dnia jesteśmy punktualnie o godz. 7-rzej przed kioskiem. Autokar „Citroen“ już czeka. Wypukujemy bilety i czekamy na resztę towarzystwa. Dzień zapowiada się cudny po zimnej nocy. W ostatniej chwili kilka osób przychodzi i dołącza się do nas. Brak miejsca. Kierownictwo dodaje nam jeszcze jedno auto „Fiat“, do którego ładujemy się (sześć osób). Ruszamy. — Tymczasem motor autokaru odmawia posłuszeństwa. Okazuje się, że „mamka nawala“ i trzeba ją zmienić. Nie czekamy więc i osobowym ruszamy. Słonko pomimo swych ciepłych promieni nie może nas ogrzać, co zmusza nas do okrycia się szalami i płaszczami. Nawet biednemu szoferowi wzięto jego skórę, na co on z uśmiechem zezwolił. Zaczynamy się wspinać pod górę, aby potem z Kopcowej na tróście i na hamulcach zjechać w dół. Jedziemy obok Dunajca, oglądając piękno gór, z cudownie wylanyjancymi się szczytami, postrzępionymi i świecącymi zdaleka bielą śniegu. Wjeżdżamy do Łącka, słynnego z pysznej śliwownicy. Krótkie zatrzymanie

było uwierzyć zapewniającym nas o tym fliśnikom. Potem „Zamkowa Góra“, na której podobno pustelnik pokutowe, a wreszcie po kilku zakrętach ukazała nam się majestatyczna Sokolica, tak często spotykana na obrazach. U stóp tego szczytu zatrzymaliśmy się na kilkanaście minut, zachwycając się jego wyglądem w blaskach wrześniowego słońca i w powodzi drzew o przepięknym kolorystyce zielono - czerwono - złotych liści jesiennych.

Płynąc dalej, mijamy jeszcze Hukowa skałę, gdzie własnymi głosami wypróbujemy dziwnie głośne echo, następnie górę, dla jej odosobnienia „Sama Jedną“ zwaną i zbliżamy się do przystani szczawnickiej.

Po 4 godzinnej przemielej jeździe lodziami tęgnymi z zalem piękna toń wodna, wysyłamy do najbliższych swoich karty z pozdrowieniami z przystani i ruszamy autem do Szczawnicy - Zdroju. Tutaj kosztujemy Józefinki, Magdaleny, wstępujemy na pacierz do kapliczki zdrojowej i na koniec zwiędzamy wspaniałe Inhalatorium. Jest to piękny gmach, wzniesiony niedawno, bo w r. 1935 przez Adama hr. Stadmickiego „dla użytku społeczeństwa, szukającego zdrowia“, jak głosi tablica z odpowiednim napisem, wmurowana w hall'u inhalatorium. Ten przybytek zdrowia zaopatrzone jest w najnowsze urządzenia techniczne, wygodnie i estetycznie wykończony, tak zewnątrz jak i wewnątrz, posiada kilkanaście przemyślanych pokojów dla kuracjuszy.

Pewnie niejedno zobaczylibyśmy jeśli cze w Szczawnicy, ale nasz szofer zapowiedział zbiórke przy aucie o godz. 17-ej i nolens volens trzeba było do tego się zastosować.

Odjazd nastąpił dość punktualnie, także po niepełna trzech godzinach wróciliśmy do Krynicy, uwołując z sobą jak najmlodsze wspomnienia z przepięknej wycieczki w urocz Pieniny.

# Chlorodont

## pastą do zębów

usuwa szpecący osad  
i niemiły zapach z ust



### Urowadzenie gen. Millera

dzielem kowieńskiej ekspozytury G.P.U. Wiedeń. — Śledztwo, prowadzone przez dawko domnicmanemu uprowadzieli gen. Millera, gen. Skoblinowi, wydało — wedle doniesień ze źródeł francuskich — sensacyjne wyniki.

Okazuje się, że mieszcza się w Kownie ekspozytura moskiewskiego GPU przesłała Skoblinowi instrukcje, dotycząca uprowadzenia Millera, jak również potrzebne na ten cel pieniądze.

Równocześnie wychodzi na jaw, że żona Skoblina, będąca — jak wiadomo —



Po tajemniczym zniknięciu gen. Millera.

Reprodukcjami podobizny gen. Eugeniusza Millera, następcy gen. Kutiepowa i prezesa Związku Kombatantów rosyjskich w Paryżu, który przed kilku dniami zaginął w tajemniczych okolicznościach. Zaginął również gen. Skoblin, który jest podejrzany o udział w porwaniu gen. Millera. Żona gen. Skoblina, znana śpiewaczka Plewickaja, została przez paryskie władze śledcze aresztowana, jako posiadająca o współudział w porwaniu gen. Millera. Obok podobizny gen. Millera widzimy na naszym zdjęciu w fotomontażu sylwetkę żony gen. Skoblina.

śpiewaczka, wyjeżdżała często do państw bałtyckich, rzekomo z koncertami, w rzeczywistości zaś w celach wybitnie politycznych. We wszystkich tych podróżyach towarzyszył jej mąż.

W końcu zaznaczyć należy, że ekspozytura GPU w Kownie kieruje jeden z najzdolniejszych agentów, Roberto, który swego czasu zaincynizował również uprowadzenie Kutiepowa.

Wedle doniesień z Belgradu, następcą gen. Millera w charakterze kierownika organizacji oficerów bielogardzkiej nie przybędzie do Paryża, lecz oberze sobie za siedzibę Sofię.

**TAJEMNICZA SKRZYŃKA W KSZTAŁCIE TRUMNY.**

Paryż. — Zniknięcie gen. Millera i cieczka gen. Skoblina pozostają nadal pokryte mgłą tajemniczości. Niektóre dzienniki paryskie omawiają wciąż ślady, prowadzące do Havru, jakkolwiek dochodzenie uznało te poszlaki za nieistotne. Dzienniki donoszą, że wóz ciężarowy ambasady sowieckiej, o którym była mowa na początku śledztwa, przewiózł z Paryża do Havru kilka skrzyń, które załadowano na pokład parowca sowieckiego „Maria Ulianowa”.

Jedna ze skrzyń przypominała swym kształtem trumnę i była przez marynarzy sowieckich przeniesiona na pokład statku niezwykłe szybko i z zachowaniem wielkiej ostrożności.

Urzednicy sowieccy odpędzali ciekawych, którzy chcieli zbliżyć się do tajemniczej skrzyni.

**FUNDUSZE PANI PLEWICKIEJ-SKOBLINOWEJ.**

Paryż. — Jak się okazuje, pani Plewickaja - Skoblinowa w chwili zatrzymania jej męża przez policję późniejszego aresztowania miała przy sobie poważniejszą sumę pieniędzy. W tym samym czasie, w którym jej mąż pożyczyl od swego podkomendnego, a obecnie sprzedawcy gazet kwotę 200 fr., p. Skoblin

była w posiadaniu 7.500 fr., 50 funtów szterli i 50 dolarów. Na zapytanie skąd te pieniądze posiada, miała oświadczyć, jak twierdzi jeden z dzienników paryskich, że jeden z jej przyjaciół, lekarz, przebywający obecnie w Palestynie, przesyłał jej w razie potrzeby znaczne kwoty pieniężne.

### ZEBRANIE PREZYDJUM STRONNICTWA LUDOWEGO.

Poznań. — W niedzielę obradowało w Poznaniu zebranie prezydium powiatowych Stronnictwa Ludowego, na które przybyli przedstawiciele zarządów powiatowych ze wszystkich powiatów Wielkopolski.

Przybył też prezes Stronnictwa Ludowego Mikołajczyk, delegat zarządu okręgowego na Małopolskę i wydawca „Gazety Grudziądzkiej” Kulerski. Obszerne przemówienie o sytuacji politycznej wygłosił prezes Mikołajczyk poczem prezesi powiatowi referowali obecną sytuację na ich terenach.

### NAROBIL DŁUGÓW na 330.000 ŻŁ.

Radom. — Sklep obuwiwa Abrama Goldberga zawiesił wypłatę. Długi firmy wynoszą ok. 330.000 zł. Poszkodowane są przeważnie garbarnie, fabryki przyborów szewskich i chałupnicy.

## Przemówienia obrońców w procesie raclawickim

Miechów. — W poniedziałek, w ostatnim dniu głównego procesu o krwawe zajęcia w Raclawicach, w dalszym ciągu przemawiali obrońcy. Kończąc rozprawę toczyła się przy ogólnym zainteresowaniu władz i publiczności. Przybyli na nią specjalnie delegowani urzędnicy i stenografistka z Urzędu Wojewódzkiego w Kielcach, którzy notowali każde słowo obrony. Poza tym przemówieniu obrońców przysłuchiwał się starosta miechowski Zaufal oraz oficerowie miejscowej policji. Na rozprawę przybyło również wielu chłopów z okolicznych wiosek, których jednak policjanci na samą rozprawę nie wpuszcili.

Jako pierwszy w czasie poniedziałkowej rozprawy przemawiał adwokat dr. Wusatowski z Krakowa. Obrońca polemizując z uzasadnieniem zakazu wojewódzkiego stwierdził, że o agitacji komunistycznej wśród chłopów polskich mowy być nie może.

Zdaniem adwokata Wusatowskiego nie wszyscy chłopowie wiedzieli o zakazie urzędzenia manifestacji, gdyż Stronnictwo Ludowe nie zostało oficjalnie o nim zawiadomione, a tylko starostowie mówili o tym zakazie przerosom powiatowym stronnictwa, wiadomości jednak o tych rozmowach były w prasie konfiskowane.

Mówiąc w dalszym ciągu o czynnościach policji w dniu 18 kwietnia w Raclawicach, obrońca stwierdził, że policja zachowywała się agresywnie.

W końcu obrońca omówił dowody i zeznania świadków.

Następny obrońca adwokat Grodzicki z Krakowa zajmuje się interpretacją prawną argumentów, wysuniętych przez prokuratora. Rozprawiając się z tezami prokuratorów, obrońca wykazał nielogiczności w akcie oskarżenia i przytaczanie w toku przemówień prokuratorów momenty, nieoparte przewodem sądo-

wym. Adw. Grodzicki wniósł o uwolnienie wszystkich oskarżonych. Zdaniem tego obrońcy, policja poza rozkazem, nie miała żadnych przyczyn do wkroczenia na kopiec i interweniowania przed kościołem. Adw. Grodzicki podkreśla wielkie zasługi ojca oskarżonych siostr Dejworkównien w czasie rozbrajania wojsk austriackich i walk o niepodległość Polski, oraz wskazał na młodociany wiek Henryki Dejworkówny, która ukończyła 19 lat, od pięciu miesięcy przebywała w areszcie śledczym.

Wielkie wrażenie na przysłuchujących się rozprawie zrobiło przemówienie adw. dr. Kuśnierza z Krakowa.

Proces raclawicki, podkreślił obrońca, jest procesem najboleśniejszym, dotyczącym bowiem Raclawic, które są symbolem chłopstwa polskiego. Historia chłopów w Polsce, to jedna z najsmutniejszych kart, świadczących o krzywdzącej niesprawiedliwości wobec najliczniejszej warstwy narodu. Całe wieki chłop pozabawiony był wszelkich praw, żył w nędzy, upokorzeniu i upodleniu, traktowany gorzej od niewolnika.

Mówca powołuje się na płoienne słowa Piotra Skargi, który wołał, że „Polska upadnie i wszyscy potoczemy się, jeżeli szlachta nie zmieni swego stosunku do chłopów”. Z kolei mówca przytacza słowa Aleksandra Świętochowskiego, który w swej Historii Chłopów Polskich pisze, że jeżeli Polska osłabiona niemocą polityczną stała się łupem zaborczych sąsiadów, to w znacznej mierze uległa im dzięki wyniszczeniu i obezwładnieniu ludu polskiego. Jasnym momentem w historii polskiej było utworzenie przez Staszica fundacji Hrubieszowskiej, ale momentem zwrotnym historii chłopstwa polskiego był czyn Kościuszki. On pierwszy zrozumiał znaczenie obrzygniętych siły, tkwiącej w chłopach polskich, on rzucił

hasło uwłaszczenia i unarodowienia mas chłopskich i on pociągnął chłopów na pola raclawickie, gdzie chłop polski zdobył ostrogę wojenne i tytuł do chwały.

Ruch ludowy przechodził rozmaite fazy, ale dopiero Witos przez organizację Stronnictwa Ludowego nadał mu formy organizacyjne, trwałe i wysunął żądania przyznania chłopom praw politycznych takich, jakie się im należały. Witos ma swoją piękną kartę w dziejach odrodzonej Polski, której nikt z historii nie może wymazać. Stał on na czele rządu narodowego w roku 1920, przyczynił się do walnego zwycięstwa nad barbarzyńcami wschodu, przez co zasłużył się dobrze Ojczyźnie. Nic więc dziwnego, że chłop porównują go z Głowackim.

Myśl obchodu raclawickiego zrodziła się w umyśle chłopstwa polskiego, który, zdziwiony był, że w Nowosielcach w Małopolsce uczczono Pyrra, a zapomniano o Kościuszcze i Głowackim. Jest to dowód, że proces uświadamiania wśród mas chłopskich posunął się już daleko naprzód. Chłopi nie mogli zrozumieć, aby zakaz obchodu raclawickiego mógł być wydany, nie wierzyli w ten zakaz i osądiali swych przywódców lokalnych o zdradę chłopów.

Ludność, idąca na kopiec, była zdenerwowana, gdyż niektórzy policjanci, jak to zeznał świadek Jarosz, zezwalał na udanie się na kopiec, byle tylko nie tłumem. Bardzo wielu z obecnych na kopcu nie wiedziało nic o zakazie. Poszli tam dla uczczenia Kościuszki i Głowackiego. Mówca zwrócił uwagę na charakterystyczne zachowanie się policji i powołując się na zeznania niektórych świadków stwierdził, że policja siedziała przez 2 do 3 godzin beczynnie, paląc papierosy, otoczona przez masę chłopską, zachowując się zupełnie spokojnie. Dalej, że policja atakowała, szarżowała i że dopiero po tych atakach chłopcy zareagowali i rzucali kamienie.

Mówca sądzi, że istota rzeczy w zachowaniu się policji leżała w tym, że jak zeznał świadek Krawiec, policjanci oświadczyli, że szukają bolszewików, t. j. zwolenników Witosy.

Może bliska jest chwila, kiedy państwo odwoła się do swych obywateli i zapeluje do uczuć patriotycznych mas chłopskich. Niech wyrok sądu rzuci słone na wypadki raclawickie, kończy adw. Kuśnierz, niech będzie piastrem gojącym rany, które głęboko wryły się w dusze oskarżonych w związku z wypadkami raclawickimi. Pozwólmy polskim masom chłopskim czcić i szanować te pamiatki, które są dla niej przedmiotem dumy i chluby chłopskiej, pozwólmy im czcić tych, których oni kochają i czczą jako bohaterów narodowych, wówczas obudzimy w ich duszach proste i szczerze tych te miłość i poświęcenie dla sprawy narodu i państwa, których tak pięknym i chlubnym wyrazem był czyn raclawicki. Niech wasz wyrok, panowie sędziowie, w tej historycznej dla narodu i państwa chwili, będzie wyrazem tych uczuć, które swe źródło mają w głębokiej trosce o dobro i przyszłość państwa.

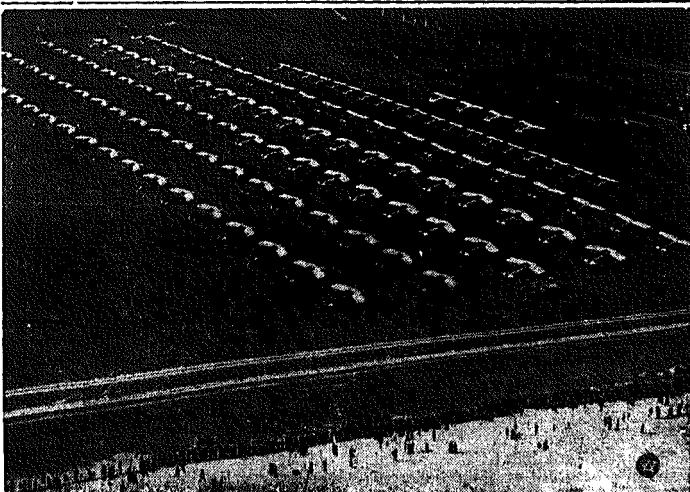
Przemówienie to przyjęli oskarżeni z placzem.

Jako następny przemawiał adw. Tarsarczyk ze Skarżyska, który stwierdził, że w Polsce istnieje choroba specjalnie wyrażająca się tym, że gdy tylko człowiek dąży do wolności i swobody, to natychmiast nazywa się go komunistą. — W dalszym ciągu obrońca ten zestawiając zeznania świadków policjantów, dotyczących okrzyków „Niech żyje Witos” i „Niech żyje Lenin” stwierdza, że robiono to dlatego, aby skompromitować organizatora Str. Ludowego.

Jeśli w Polsce chłopem nikt się nie interesuje, a robi się dopiero coś wtedy, gdy chłopcy chwytają za cepy i koby...

W tym miejscu przerywa obrońcy przewodniczący, wzywając go do trzymania się meritum sprawy. W końcu obrońca przytacza kilka wierszy z „Wesela” Wyspiańskiego, twierdząc, że sferę urzędową lekceważą chłopów.

Jako ostatni przemawiał adw. Szczerbiński z Warszawy.



Wspaniała rólwa polskiego lotnictwa sportowego.

W areszcie na lotnisku smokotowskim odbyła się piękna uroczystość przekazania Lłdze Obrony Powietrznej Państwa 126 samolotów, ufundowanych w bieżącym roku przez społeczeństwo wszystkich części Rzeczypospolitej, czysto z grzywnych składek szlachetnych obywateli. Dzieci przedstawia rzut oka z lotu ptaka na fundowane przez społeczeństwo samoloty



**Kino „Atlantic” Film pełen emocji NA STRAŻY PRAWA oraz jedyny autentyczny re- portaż z Meczcu Bokserskiego Louis -- Braddock.**

**INICJATYWA KS. KARD. HLONDA.**  
Warszawa. — Rozeszły się pogłoski o rozmowach, jakie nawiązał ks. Prymas Kard Hlond z P. Prezydentem Moscińskim i Marszałkiem Rydzem Śmigłym na temat sytuacji wewnętrznej w kraju. W rozmowach tych, jak mówią, ks. kardynał przedstawił swoje uwagi na temat konsolidacji narodowej i środków, któreby istotnie do niej doprowadziły. Jakże są wyniki rozmów, nie wiadomo, w każdym razie inicjatywa ks. Prymasa uczyniła na Zamku i w Generalnym Inspektoracie Sił Zbrojnych wielkie wrażenie.

**Starostowie zajmą się administracją a organizacje społeczne rozpoczną normalną pracę.**

Warszawa. — Prezes Rady ministrów i minister spraw wewnętrznych, generał Sławoj - Składkowski wydał dnia 27-go września b. r. następujący okólnik do pp. wojewodów i starostów:  
„Bezpośrednia zależność organizacyj społecznych i stowarzyszeń od kierowników władz administracji ogólnej przez posiadanie przez nich prezesowskich godności tamuje w dużym stopniu inicjatywę i samodzielność tych organizacji. Starosta-prezes często znajduje się w sprzeczności ze stanowiskiem starosty-władzy administracyjnej, lub starosty-przewodniczącego wydziału powiatowego z narażeniem obiektywnej oceny. — Przez to samo stanowisko starosty niejednokrotnie jest wystawiane na próby niepożądane.

Prażne, z jednej strony, by dobrej woli społeczeństwa i zdrowej ambicji i jej inicjatywę dać upust samodzielnemu załatwianiu coraz to wyższych celów i zagadnień społecznych, z drugiej zaś, by podległa mi administracja nie wyrywała niepotrzebnie społeczeństwa, wszędzie tam, gdzie ono samo da sobie radę.  
Wobec powyższego zarządzam, co następuje:  
W ciągu najdalej dwóch miesięcy od daty niniejszego zarządzenia, pp. starostowie zrezygnują ze stanowisk prezesów organizacji społecznych z wyjątkiem organizacji wyższej użyteczności publicznej, jak np. LOPP.  
Nie znaczy to, żeby starosta nie interesował się, nie był w kontakcie, względnie unikał życzliwej współpracy.”  
O uposzczeniu organizacji społecznych wołała już cała niezależna prasa od dawna.

**Utworzenie ambasad w Warszawie i w Tokio.**  
Warszawa. — Polska Agencja Telegraficzna jest upoważniona do ogłoszenia następującego komunikatu:  
Od chwili nawiązania stosunków dyplomatycznych między Polską i Japonią, przyjaźń między nimi zacieśniała się stale. Oba kraje doszły zgodnie do wniosku, że jest pożądaną między nimi wymiana ambasadorów i na wiosnę r. b. zdecydowano w zasadzie podnieść wzajemnie poselstwa do rangi ambasad. — Oba rządy stwierdzają ze szczerym zadowoleniem, że równoczesna zamiana poselstw na ambasady nastąpi dnia 1-go października r. b.

**Warszawa bez tramwajów**

Strajk pracowników w przedsięwzięciach m. st. Warszawy.  
Warszawa. — Od tygodnia w przedsiębiorstwach miejskich poczęły występować tendencje strajkowe.  
Pierwsze objawy zaobserwowano w zakładzie oczyszczania miasta, gdzie część pracowników, znajdującą się pod wpływem klasowych związków zawodowych P. P. S., wystąpiła z żądaniem podwyżki stawek zarobkowych, a przede wszystkim zniesienia podatku specjalnego, obciążającego niskie budżety pracowników miejskich.  
Po paru dniach częściowy strajk przerzucił się na reżnię miejską, inspekcję handlową, wodociągi i kanalizację, nigdzie jednak nie ogarniając ogółu pracowników, dzięki czemu normalna działalność tych zakładów była zapewniona. Tak trwało to przez cały ubiegły tydzień.

Związki klasowe, zostające pod kierunkiem P. P. S., na wiecu, odbytym w sobotę wieczorem, uchwaliły nie tylko utrzymanie strajku w dotychczasowych rozmiarach, ale rozszerzenie go jeszcze na inne przedsiębiorstwa miejskie, a przede wszystkim na tramwaje. To też w poniedziałek rano odbyło we wszystkich remizach wiece, na których zapadła uchwała poparcia strajkiem demonstracyjnym innych robotników miejskich.

Większość wozów nie wyjechała z remiz. W warsztatach tramwajowych wybuchł strajk okupacyjny. Zaprzestali też pracy robotnicy elektrycy tramwajowej, którą utrzymywali w ruchu inżynierowie i majstrzy.  
\*Wobec agitacji strajkowej na mieście pojawiły się liczne patrole policyjne z karabinami na ramieniu, a remizy tramwajowe obsadziła policja.

Sytuacja strajkowa pogorszyła się po południu. O zmierzchu nawet kursujące dotychczas tramwaje w obawie ekscesów zjechały do remiz. Przed wieczorem już cała komunikacja tramwajowa została przerwana.

W lokalu związków zawodowych klasowych przy ul. Wareckiej 7 odbył się wiec delegatów strajkujących. Do strajku przyłączyli się też autobusy miejskie.

Tendencja strajkowa ujawnia się również w szpitalach miejskich. Zastrajkowała znaczna grupa pracowników szpitala Dz. Jezus, zapewniając jednak dotychczas opiekę chorym. Do strajku przyłączyli się też pracownicy gazowni przy ul. Ludnej.

Strajk ma przebieg spokojny i posiada charakter wyłącznie ekonomiczny. Istnieje jednak obawa przedłużenia go i rozszerzenia na wszystkie zakłady użyteczności publicznej, gdyż hasło strajkowe zniesienia podatku specjalnego spotyka się z popularnością nawet

**Dr. WŁADYSŁAW KAHL**  
Ordnuje w chorobach kobiecych  
Od godziny 9 do 10 rano  
1 od 2 i pół do 5 po poł.  
Ul. N. M. Panny 25, m. 8.

**KRONIKA**

**Częstochowa 29 WRZESNIA Środa**  
Dziś — Michała arch. Jutro — Hieronima d. K.  
Wschód słońca o godz. 5.40  
Zachód 17.29  
Kalendarzyk historyczny:  
Koronacja Michała Wiśniowieckiego 1669 r.  
— Z ruchu pątniczego. W dniu 25 b. m. przybyli pielgrzymki: z Bliżni, pow. kieleckiego 140 osób. Cieżkowic, pow. chrzanowski 154 i Czewa 600 osób.  
— Ile przyniosła zbiórka na F. O. M. Niedzielną kwesta uliczna na Fundusz Obrony Morskiej przyniosła sumę 422 zł 10 gr.

**Częstochowa w woj. łódzkim?**

Pogłoski o włączeniu pow. częstochowskiego do województwa śląskiego bądź też łódzkiego lansowane już są od dłuższego czasu.  
Obecnie agencja prasowa PID. donosi, że w związku z przyłączeniem szeregu powiatów, które wchodziły dotąd w skład województwa łódzkiego do województwa poznańskiego, rozpatrywane są dalsze projekty zmiany podziału obszarów centralnych.  
M. in. wysuwana jest koncepcja przyłączenia do województwa łódzkiego niektórych powiatów, należących dotąd do województwa kieleckiego, z uwagi na to, że stanowią one całość gospodarstwa z włókienniczym okręgiem przemysłowym.  
Mówi się o zamiarze przyłączenia do woj. łódzkiego ziemi częstochowskiej.

— Nowa motopompa dla Straży Ogniwej. Częstochowska Straż Ogniowa nabyła nową, piątą już motopompę o wydajności 1400 litrów na minutę. Nowa, wielka motopompa używana będzie tylko w wypadkach większych pożarów.

— Spadek bezrobocia w Polsce utrzymuje się nadal. Na terenie całej Polski zarejestrowano w dniu 15 września r. b. ogółem 252.276 bezrobotnych wobec 261.884 na dzień 1 b. m., 272.572 w dniu 15 sierpnia i 276.781 w dniu 1 sierpnia

wśród robotników i pracowników uposobionych antysocjalistycznie.

**NIEPRAWDZIWE POGŁOSKI O ZGONIE POR. GÓRNEGO.**

Katowice. — Nadesłane z Bielska wieści o zgonie por. rez. Górnego, ofiary zbrodniczego zamachu, na szczęście okazały się nieprawdziwymi pogłoskami. Współpracownikowi „Polonii” po usilnych staraniach w szpitalu bielskim udało się odwieźć por. Górnego. Czuje się on lepiej, wprowadzane lewe kończyny są nadal sparaliżowane, lecz jest prawdopodobne, że paraliż będzie tylko czasowy.

**Napaść na lokal „Bundu”**

Warszawa. — Do lokalu Bundu p. n. „Gospoda robotnicza” przy ul. Długiej nr. 26, uisłowało wtargnąć kilkunastu uzbrojonych młodych ludzi, których jednak znajdujących się w lokalu robotnicy żydowscy nie wpuścili. Doszło do mieszki dliwej wymiany strzałów. Rozgrzygające się w drugim podwórzu zajęcia ściągające dozorcę domu Księżaka i jego żonę, 45-letnią Bronisławę, która uisłowała zamknąć bramę przed uciekającymi napaśnikami. Okazało się, że napaśujący nie mogąc wtargnąć do lokalu Bundu, podpalili drzwi i framugi, oblawszy je uprzednio naftą, prócz tego zaś podrzucili kilka petard wybuchowych i dymnych. W bramie rzucono również dwie petardy, z których jedna wybuchła. Ponięzwał na cofających nacierali bundowcy — doszło znowu do wymiany strzałów. Na ulicy i w kamienicy zapanował popłoch. Dozorcy domu Księżakowa otrzymała ciężki postrzał w brzuch i prawy bok. Na ulicy rannymi zostali poza tym: 18-letni Majer Trąbka (Niska 43), 20-letni Hersz Duży, krawiec (Nowolipie 63) i 17-letni Łata Snobek — rana szarpana od petardy. Wszystkich odwieziono do szpitala na Czyste. Pożar z podpalenia w lokalu Bundu ugasiła straż ogniowa. Napaść zmobilizowany był w tempie błyskawicznym. Przed przybyciem policji wszyscy uczestnicy zajęcia rozprzeczli się.

r. b. W ciągu ostatnich dwóch tygodni ilość bezrobotnych zatem zmniejszyła się o 9.608 osób, zaś na przestrzeni od 15 sierpnia do 15 września r. b. przeszło 20.000 osób.  
Do stałego spadku stanu bezrobocia w Polsce przyczyniają się zarówno roboty, prowadzone przez Fundusz Pracy,

**Z posiedzenia Rady Miejskiej**

**OBYWAELSTWO HONOROWE M. CZESTOCHOWY DLA MARSZAŁKA ŚMIGŁEGO - RYDZA.**

W ub. poniedziałek wieczorem odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej, które, jak na wstępie wyjaśnił p. prezydent Szedrowski, zwołane zostało w przyspieszonym terminie dla powzięcia powtórnego uchwał formalnych o zaciągnięciu pożyczek i dostarczenia tych uchwiał na posiedzenie wydziału wojewódzkiego w dn. 29 b. m., następne bowiem zebranie wydziału w sprawach pożyczek odbędzie się dopiero za 3 miesiące.  
Według porządku obrad p. prezydent odczytał w punkcie pierwszym wniosek Zarządu Miejskiego, głoszący, że Rada Miejska w pełnym uznaniu zasług Marszałka Śmigłego-Rydzę dla niepodległości Polski i utrwalenia Jej potęgi postanawia nadać Marszałkowi Śmigłemu-Rydzowi obywatelstwo honorowe m. Częstochowy i prosić Go o przyjęcie tej godności.

W imieniu radnych Koła Narodowego r. mec. Kulej zgłosił wniosek uzupełniający, aby wysłać delegację do Marszałka Śmigłego-Rydzę w celu zaproszenia Go do przybycia do Częstochowy na Jasną Górę i do wzięcia udziału w uroczystości nadania Mu obywatelstwa honorowego naszego miasta. W uzasadnieniu wniosku głosił:

„Istnieje od wieków tradycja, że Sternicy Państwa Polskiego i Najdostojniejsi Jego obywatela w chwilach objęcia rządów przybywają do Częstochowy, aby złożyć na Jasnej Górze hold Matce Boskiej Częstochowskiej — Królowej Korony Polskiej.  
Społeczeństwo częstochowskie, czcząc imię Marszałka Śmigłego-Rydzę, Wodza Armii, pragnie szczerze Jego przyjazd do Częstochowy i nie wątpi, że przy staraniach Zarządu i Rady Miejskiej przez wysłanie odpowiedniej delegacji Marszałek Śmigły-Rydz zaproszenie do naszego miasta weźmie gorąco do serca. Przybycie Marszałka do Częstochowy będzie nawiązaniem więzi duchowych Marszałka ze społeczeństwem częstochowskim i odwrotnie i wręczenie wówczas obywatelstwa honorowego Marszałkowi Śmigłemu-Rydzowi w sposób jak najbardziej uroczysty, będzie momentem najbardziej uroczystym.”  
Każy z wniosków postanowiono traktować, jako odrębny, poczem jednogłośnie uchwalono wniosek Zarządu Miejskiego o nadaniu Marszałkowi Śmigłemu-Rydzowi obywatelstwa honorowego m. Częstochowy, a po zarządzanej przerwie i naradzie prezesów klubów uchwala-

o których znajduje zatrudnienie znaczna ilość bezrobotnych, jak i coraz bardziej występująca poprawa koniunktury w życiu gospodarczym naszego kraju.

— Z teatru Kameralnego. Dziś, we wtorek, o godz. 8.15 jedyny gościnny występ zespołu Teatru „Reduta”, który odegra 3-aktową komedię J. Duranda: „3... 6... 9...” w wykonaniu Zakrzyfiskiej, Karasińskiej, Maasówny, Orzechowskiego, Balcerzaka i in.

— Reforma systemu wydawania karti rzemieślniczych. Na nadchodzącej sesji ciała ustawodawczych rozważane będą projekty nowelizacji prawa przemysłowego, M. in. zamierzonym jest zreorganizowanie systemu wydawania karti rzemieślniczych. Według projektów, zgłoszonych przez Izby rzemieślnicze, władze przemysłowe rejestrowałyby jedynie karty rzemieślnicze przy zgłaszaniu nowych przedsiębiorstw, zaś dowody te byłyby wydawane przez Izby rzemieślnicze. Wysuwane są projekty ograniczeń, polegające na wydawaniu karti rzemieślniczych wyłącznie na podstawie listów mistrzowskich, z których korzystał mogą tylko rzemieślnicy egzaminowani, zaś do egzaminu dopuszczani będą członkowie z 5-letnią praktyką. Wszelkie dotąd stosowane ulgi zostały zniesione.

**Zamierzenia władz szkolnych w dziedzinie reorganizacji szkół handlowych.**

Władze szkolne zamierzają rozbudować uzupełniające szkolnictwo handlowe, oraz zwiększyć liczbę jednorocznych szkół przysposobienia kupieckiego. Ze względu na to, że młodzież kończy szkołę powszechną mając lat 14, a wolno rozpocząć pracę zawodową po ukończeniu 15 roku życia, wolny ten rok może być doskonale wykorzystany przez ukończenie szkoły przysposobienia. Zauważyć przy tym należy, że ukończenie szkoły przysposobienia kupieckiego będzie pożyteczne zarówno dla tej młodzieży, która pobierać będzie nauki praktyczne w sklepach, jak i dla tej, która pójdzie do terminu do rzemiosła, gdyż każdy rzemieślnik jest zarazem kupcem.

W dziedzinie organizacji szkół handlowych władze szkolne poświęcą w najbliższym czasie dużo uwagi następującym zagadnieniom: kształcenia spółdzielczego, kształcenia specjalnego oraz kształcenia w językach obcych.

Poza tym władze szkolne będą się starać o zorganizowanie w roku 1937-38 szeroko zakrojonej akcji, zmierzającej do ułatwienia absolwentom szkół handlowych zdobycia zatrudnienia lub pracy samodzielnej w handlu.

**Książki oraz wszelkie pomoce szkolne w Księgarni „Gońca Częstochowskiego” Aleja 26, tel. 20.50.**